

Po dziesięciu dniach do walki stają ponownie zespoły Romy i Genoi. W sobotnie popołudnie dojdzie do rewanżowego meczu ćwierćfinału Coppa Italia Primavera. Giallorossi zagrają o półfinał na boisku rywala z zaliczką jednobramkową z pierwszego spotkania.

W poprzednim tygodniu, w Trigorii padł bowiem wynik 3-2 dla zespołu Alberto De Rossiego. Giallorossi wychodzili dwukrotnie przed przerwą na prowadzenie za sprawą bramek Tallo, choć rywale zdołali w obydwu przypadkach wyrównać. Tuż po przerwie zwycięskie jak się okazało trafienie zaliczył Ciciretti. Giallorossi mogli wygrać wyżej, ale dwukrotnie w słupek trafił Viviani. Po spotkaniu, taki oto komentarz pozostawił trener De Rossi: *"Gdy wychodzimy na boisko, zawsze gramy swój mecz, stąd wynik tego spotkania jest dla nas bez znaczenia."*

Od tamtej pory, obydwie drużyny zagrały po jednym oficjalnym meczu. W ostatnią sobotę, zespół Alberto De Rossiego zmiażdżył na wyjeździe w stosunku 9-0 Gubbio, pieczętując tym samym pierwsze miejsce na półmetku rozgrywek. Wygrała również Genoa, która pokonała na wyjeździe 2-1 trzecie w tabeli grupy "A" Livorno. Zespół Rossoblu wygrał trzeci mecz w sezonie i awansował na dziewiąte miejsce w tabeli. Podopieczni Novellego mają do rozegrania dwa zaległe spotkania i w przypadku ewentualnych zwycięstw mogliby zbliżyć się do strefy play-off.

Przed sobotnim spotkaniem, Alberto De Rossi udzielił krótkiego wywiadu dla *romanews.eu*: *"Wciąż trzeba walczyć o awans, spotkanie jest otwarte i będzie bardzo trudne dla nas. Genoa pokazała swoją wartość w pierwszej połowie pierwszego meczu, choć w drugiej połowie mogliśmy uzyskać wyższe zwycięstwo w związku z okazjami, które mieliśmy. Po tej przerwie, rozpoczniemy jutro naszą agresywną grę, piłką po ziemi, aby sprawić trudność Genoi, która jest silnym fizycznie i świetnie zorganizowanym zespołem. Wyjdziemy grać bez kalkulacji, szukając wygranej".*

Luis Enrique nie skorzysta w Genui z Vivianiego, który trenuje z pierwszym zespołem. Obok kontuzjowanych, Gaffiego, Ceccarellego i Rosato, Alberto De Rossi nie skorzysta też z przeziębionego, rezerwowego pomocnika Cittadino oraz z zawieszonego prawego obrońcy, Sabellego.

GENOA - ROMA (17.12.2011, godz. 14:00)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - M.Ricci, Barba, Carboni, Nego - Verre, Massimo - Caprari, Ciciretti, Piscitella - Tallo

Autor: abruzzi